



**KRZYSZTOF LESIAKOWSKI**

**Centralna Szkoła  
Ministerstwa  
Bezpieczeństwa  
Publicznego  
1945–1947**

**Centralna Szkoła  
Ministerstwa  
Bezpieczeństwa  
Publicznego**

1945–1947



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

KRZYSZTOF LESIAKOWSKI

**Centralna Szkoła  
Ministerstwa  
Bezpieczeństwa  
Publicznego  
1945–1947**

 WYDAWNICTWO  
UNIwersYTETU  
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2017

Krzysztof Lesiakowski – Katedra Historii Polski i Świata po 1945 r.  
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki  
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT  
*Janusz Wróbel*

REDAKTOR INICJUJĄCY  
*Iwona Gos*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ  
*Bogusław Pielat*

PROJEKT TYPOGRAFICZNY I SKŁAD  
*Tomasz Pietras*

PROJEKT OKŁADKI  
*Katarzyna Turkowska*

Na okładce wykorzystano zdjęcie pt. *Maszerują kursanci*  
z zasobu Instytutu Pamięi Narodowej, sygn. BU 032/30

© Copyright by Krzysztof Lesiakowski, Łódź 2017  
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.07760.16.0.M

Ark. wyd. 10,0; ark. druk. 14,0

ISBN 978-83-8088-750-3  
e-ISBN 978-83-8088-751-0

# SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW .....	7
WSTĘP .....	9
<b>ROZDZIAŁ I. GENEZA CS MBP .....</b>	<b>17</b>
1. Szkoła NKWD w Smoleńsku .....	18
2. Kurs w Kujbyszewie .....	20
3. Pion bezpieczeństwa GL/AL .....	26
4. Szkoła Oficerów Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie .....	30
5. Powstanie i organizacja CS MBP w Łodzi .....	31
<b>ROZDZIAŁ II. KADRA CS MBP .....</b>	<b>43</b>
1. Problemy z werbunkiem .....	43
2. Kadra kierownicza .....	52
3. „Kujbyszewiacy” i inni .....	65
<b>ROZDZIAŁ III. SZKOLENIE W CS MBP .....</b>	<b>89</b>
1. Rodzaje kursów .....	89
2. Cele szkolenia i wykładane przedmioty .....	93
3. Organizacja szkolenia .....	96
4. Kursanci .....	102
<b>ROZDZIAŁ IV. PROBLEMY W FUNKCJONOWANIU CS MBP .....</b>	<b>117</b>
1. Pierwsze kursy .....	117
2. Stan szkolenia po roku działalności .....	124
3. Wewnętrzna krytyka szkolenia w CS .....	138

4. Szkolenie polityczne i udział CS w akcjach polityczno-propagandowych .....	143
<b>ROZDZIAŁ V. WYNIKI DZIAŁALNOŚCI CS MBP I JEJ PRZENIESIENIE DO LEGIONOWA .....</b>	<b>159</b>
ZAKOŃCZENIE .....	183
ANEKS .....	187
BIBLIOGRAFIA .....	199
INDEKS NAZWISK .....	207
SPIS ILUSTRACJI .....	219

# WYKAZ SKRÓTÓW

- AAN – Archiwum Akt Nowych  
AIPN – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie  
AIPN Łd – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi  
AIPN Rz – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie  
AK – Armia Krajowa  
AL – Armia Ludowa  
ASW – Akademia Spraw Wewnętrznych  
AUŁ – Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego  
BU – Biuro Udostępniania  
COP – Centralny Obóz Pracy  
CS – Centralna Szkoła  
CW – Centrum Wyszukolenia  
DP – Dywizja Piechoty  
GL – Gwardia Ludowa  
IPN – Instytut Pamięci Narodowej  
KBW – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
KC – Komitet Centralny  
MBP – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego  
MO – Milicja Obywatelska  
MON – Ministerstwo Obrony Narodowej  
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
MUBP – Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego  
NKWD – Ludowy Komisarjat Spraw Wewnętrznych / ros. *Narodnyj Komissariat Wnutriennich Diet*



ODKK – Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych  
PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego  
PPR – Polska Partia Robotnicza  
PPS – Polska Partia Socjalistyczna  
PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe  
PUBP – Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego  
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza  
SB – Służba Bezpieczeństwa  
SD – Stronnictwo Demokratyczne  
SL – Stronnictwo Ludowe  
UB – Urząd Bezpieczeństwa  
UŁ – Uniwersytet Łódzki  
UPA – Ukraińska Powstańcza Armia  
WAG – Wydział Administracyjno-Gospodarczy  
WiN – Wolność i Niezawisłość  
WKP (b) – Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)  
/ *Wsiesojuznaja Kommunistyczeskaja Partija (bolszewikow)*  
WP – Wojsko Polskie  
WSO – Wyższa Szkoła Oficerska  
WUBP – Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego  
ZŁ ZWM – Zarząd Łódzki Związku Walki Młodych  
ZSRS – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich  
ZWM – Związek Walki Młodych

## WSTĘP

**D**zieje komunistycznego aparatu bezpieczeństwa to ponura karta w historii Polski XX w. Została ona zapisana niezliczonymi zbrodniami i terrorem, którego doświadczali polscy obywatele. Zwłaszcza pierwsze powojenne lata obfitowały w tego rodzaju wydarzenia. Stąd Urzędy Bezpieczeństwa (UB) otaczała atmosfera strachu. Niezależnie jednak od tego, czy cierpienia były zadawane przez struktury podległe Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), czy też przez inne agendy, np. Informację Wojskową, sprawcami zawsze byli konkretni funkcjonariusze. Z tego wynika, że nie sposób wyobrazić sobie poznania dziejów polskiego aparatu bezpieczeństwa bez pogłębionej refleksji nad kwestiami kadrowymi.

Z wagi odpowiedniego doboru kadr dobrze zdawały sobie sprawę centralne władze polityczne i w związku z tym specjalne wytyczne trafiały na wszystkie poziomy hierarchii partyjnej i państwowej. Chodziło o zapobieżenie przenikaniu niepożądanych osób w struktury, na których opierało się panowanie komunistów. Tylko bardzo ubogie własne zaplecze kadrowe powodowało, że w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej z konieczności korzystano z przedwojennych fachowców z różnych dziedzin. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych zaznaczyło się w tym względzie wyraźne zaostrzenie kursu. Symptomatyczne jest tutaj odsunięcie w kwietniu 1948 r. Eugeniusza Kwiatkowskiego, wicepremiera i ministra skarbu sprzed września 1939 r., ze stano-

wiska Delegata Rządu do Spraw Wybrzeża<sup>1</sup>. Przez polskie urzędy, organizacje społeczne, ale także i wojsko przeszła fala czystek. Prezydent Bolesław Bierut, jednocześnie przewodniczący Komitetu Centralnego (KC) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) podczas III Plenum w listopadzie 1949 r. mówił jasno:

Dziś zadanie polega na tym, aby wydobyć z ukrycia przytajone niedobitki wroga i rozsiane po wszystkich szczelinach maszyny społecznej, chytrze zamaskowane jego macki, na których usiłują oprzeć swą szpiegowską, spiskową, terrorystyczną, dywersyjną robotę wrogie nam imperialistyczne ośrodki zagraniczne<sup>2</sup>.

Rozumiana po stalinowsku „czujność” i „czystość kadr” wyznaczały nowy kurs w życiu politycznym.

W odniesieniu do aparatu bezpieczeństwa należy stwierdzić, że ten kierunek realizowano od samego początku jego istnienia. Wynikało to z faktu, że struktury Resortu Bezpieczeństwa czy później MBP jako zupełnie nowe w panoramie polskiego życia publicznego, pomijając względy doktrynalne, należało budować od podstaw. To oznaczało konieczność zgromadzenia nowych, politycznie oddanych, kadr. Jednak ich pozyskanie nie było łatwe – sowieccy funkcjonariusze z oczywistych względów nie mogli stanowić podstawowego zrębu pracowników UB i innych formacji, pozostawała zatem tylko jedna droga – wyłonienie własnych kandydatów i ich szybkie przeszkolenie. O ile z pozyskaniem pracowników, przy wsparciu komórek Polskiej Partii Robotniczej (PPR), z wykorzystaniem zasobów kadrowych „nowego” Wojska Polskiego i komunistycznej partyzantki spod znaku Armii Ludowej (AL), sobie względnie radzono, to dużo trudniejszą sprawą było nadanie nowo zatrudnionym niezbędnego szlifowania zawodowego. Sama ideowość, zwykle bardziej deklarowana niż rzeczywista, czy brutalność, nie wystarczały, aby przeprowadzić skutecznie działania operacyjne lub śledztwo. Koniecznością było uruchomienie szkolenia resortowego.

<sup>1</sup> M. M. Drozdowski, *Eugeniusz Kwiatkowski*, Rzeszów 2005, s. 320–328.

<sup>2</sup> C. Kozłowski, *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993, s. 74.

Przedmiotem analizy w niniejszej książce jest istotny segment szeroko rozbudowanego w latach 1944/1945–1989 szkolnictwa podległego resortowi bezpieczeństwa publicznego, a następnie spraw wewnętrznych. Obejmowało ono różne poziomy i typy szkół. Pierwsze ogniwo tego systemu stanowiła Szkoła Oficerów Bezpieczeństwa utworzona w Lublinie w końcu 1944 r., a po przeniesieniu na początku 1945 r. do Łodzi przemianowana na Centralną Szkołę (CS) Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Jej zadaniem było przeszkolenie w ramach dwu-, następnie trzymiesięcznych kursów szeregowych pracowników (referentów) dla rozbudowywanej sieci urzędów bezpieczeństwa w całym kraju. Z czasem zaczęto też prowadzić dłuższe (półroczne) kursy dla przyszłej kadry kierowniczej. Poza tym w CS organizowano specjalistyczne kursy – dla maszynistów czy pracowników cenzury wojennej.

Celem podjętych badań było ustalenie struktury organizacyjnej Szkoły i zasad jej funkcjonowania, realizowanych treści oraz sposobów nauczania, a także uzyskiwanych wyników. Szczególnie skrupulatnie przeanalizowano kadre, kierownictwo i wykładowców (zwłaszcza dyscyplin operacyjnych), gdyż to właśnie w rękach tych ludzi znajdowały się narzędzia, którymi bezpośrednio wpływali na poziom wiedzy ogólnej, fachowej i politycznej kilku tysięcy funkcjonariuszy. Dokonano też charakterystyki, także z wykorzystaniem zestawień statystycznych, uczestników kolejnych cykli szkoleniowych (kursów). Uzyskane informacje o ich pochodzeniu społecznym, przynależności politycznej czy wieku i wykształceniu ogólnym stanowią potwierdzenie danych z tego zakresu, zawartych w literaturze przedmiotu. W CS szkolono młodych, głównie mężczyzn, z wykształceniem na poziomie szkoły powszechnej (często nieukończoną), legitymujących się przynależnością do PPR, bez porównania rzadziej do innych partii czy organizacji. To dowodzi, że słuchacze Szkoły nie byli szczególnie wyselekcjonowani (z pewnością o większej selekcji można mówić w przypadku kursów dla kadry kierowniczej), co oznacza, że okoliczność ta musiała mieć istotny wpływ na uzyskany efekt końcowy.

W tej sytuacji zasadne jest pytanie, czy CS zrealizowała postawione przed nią zadanie wzmocnienia kadr UB w Polsce. Krótki czas kursów, a także słabość wykładowców, nadmiernie teoretyczny program szkolenia, oddalenie od centrali MBP spowodowały, że szybko dostrzeżone zostały rozmaite braki w funkcjonowaniu Szkoły. To spowodowało, że w sierpniu 1947 r. została ona przeniesiona do Legionowa pod Warszawą. Dopiero tam ukształtował się główny ośrodek szkoleniowy kadr dla polskiego aparatu bezpieczeństwa. CS MBP w Łodzi stanowiła jednak istotny etap na drodze do wypracowania docelowego modelu. Stąd krytyczna analiza jej dziejów jest niezbędna dla poznania nie tylko istotnego segmentu szkolnictwa resortowego, ale przede wszystkim zrozumienia mechanizmów postępowania funkcjonariuszy UB. Absolwenci kursów trafiali przecież do różnych placówek, niektórzy pełnili istotne funkcje służbowe, dzięki czemu mieli wpływ na to, co się w tych urzędach działo.

Kwestie kadrowe dotyczące aparatu MBP były już przedmiotem zainteresowania historyków. Efektem kilkuletnich prac prowadzonych przez Instytut Pamięi Narodowej (IPN) jest trzytomowy informator o obsadzie kierowniczych stanowisk w MBP i jego następcy – Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (MSW)<sup>3</sup>. Powstały także informatory pokazujące osoby funkcyjne, zatrudnione w terenowych strukturach UB, publikowane pod przewodnim tytułem „Twarze bezpieki”<sup>4</sup>. Tego rodzaju opracowania stanowiły cenną pomoc w prześledzeniu karier absolwentów CS MBP. Poza informatorami opublikowano tomy materiałów źródłowych z narad i odpraw w centrali MBP, odnoszących się do funkcjonowania regionalnych urzędów bezpieczeństwa bądź konkretnych

<sup>3</sup> W niniejszej publikacji szczególnie pomocny był tom pierwszy: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, pod red. K. Szwaagrzyka, Warszawa 2005.

<sup>4</sup> Zob. m.in.: W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny*, Kraków 2006. Pełny spis publikacji z tej serii zamieszczono w bibliografii. Przydatny był także tom: „*Bijące serce partii*”. *Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, t. 1: 1945–1947, pod red. A. Kunerta i R. E. Stolarskiego, Warszawa 2001.

działań, realizowanych przez ten aparat<sup>5</sup>. Z oczywistych względów na kartach tych wydawnictw pojawiają się rozmaite kwestie szczegółowe dotyczące Szkoły.

W literaturze przedmiotu mało jest jednak pozycji bezpośrednio traktujących o CS MBP. W ostatnich latach daje się jednak zaobserwować pewien postęp w tym względzie. Różne aspekty działalności Szkoły omawiano w artykułach naukowych i prezentowano w czasie konferencji<sup>6</sup>. Można też odnotować jeden tekst publicystyczny<sup>7</sup>. Droga do wyczerpania tematu jest jednak ciągle daleka. Należy również wspomnieć, że przed 1989 r. temat ten był podejmowany przez tzw. historyków resortowych. Publikowano chociażby rozmaite teksty wpisujące się w obchody rocznicy utworzenia aparatu bezpieczeństwa i jego ośrodków szkoleniowych, z Centrum Wyszkożenia (CW) w Legionowie na czele. Ich wartość merytoryczna jest dziś niewielka, zostały jednak odnotowane i w skromnym zakresie wykorzystane<sup>8</sup>. Poza tym w Akademii

---

<sup>5</sup> *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody, cz. 1: Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, oprac. S. Poleszak, Warszawa 2004; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty – grudzień 1945)*, pod red. B. Binaszewskiej, P. Rybarczyka, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, oprac. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005; *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, pod red. L. Bukowskiego, A. Jankowskiego, J. Żaryna, Warszawa 2008; *Akcja „Wisła”*, oprac. E. Misiło, Warszawa 2012; *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1947*, t. 1, Warszawa 1993.

<sup>6</sup> K. Lesiakowski, *Mieczysław Broniatowski – menadry kariery „dąbrowszczaka” w PRL*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, R. XIV, nr 1; tenże, *Kadra Centralnej Szkoły Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Początki polskiego aparatu bezpieczeństwa*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2016, R. XIV, nr 1. W czasie konferencji pt. „Na wzór »wielkiego brata«. Szkolenie funkcjonariuszy organów represji w PRL”, zorganizowanej w listopadzie 2013 r. przez IPN w Warszawie, Krzysztof Lesiakowski wygłosił referat pt. *Krótką historią Centralnej Szkoły Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi (1945–1947)*.

<sup>7</sup> G. Wołk, *Lubieżnik w szkole UB*, „Historia Do Rzeczy” 2015, nr 1, s. 26–29.

<sup>8</sup> Były to np.: F. Kubica, *Kształtowanie się dydaktyki pracy operacyjnej w Centralnej Szkole MBP w Łodzi i Centrum Wyszkożenia MBP (MSW) w Legionowie w la-*

Spraw Wewnętrznych (ASW) i Wyższej Szkole Oficerskiej (WSO) im. Feliksa Dzierżyńskiego MSW (wcześniej CW w Legionowie) powstały niepublikowane prace dyplomowe, dotyczące dziejów szkolnictwa MBP/MSW<sup>9</sup>. Ich kardynalną słabością jest idealizowanie przeszłości z pozycji komunistycznych, bardzo wyraźne polityczne nastawienie i brak krytycyzmu. Z uwagi jednak na fakt, że ich autorzy powołują się na źródła, np. relacje kadrowych pracowników CS, dziś niedostępne, z zachowaniem niezbędnej badawczej ostrożności musiały być przebadane i odpowiednio wykorzystane. Sięgnięto także po dostępne wspomnienia byłych funkcjonariuszy, związanych w przeszłości z opisywaną placówką<sup>10</sup>. Współcześnie brak jest już możliwości samodzielnego zgromadzenia tzw. źródeł wywołanych. Podawane przez ich autorów szczegółowe informacje trudno zastąpić innymi. Stąd potrzeba odwołania się do tego rodzaju, także mocno naszpikowanych propagandą, wspomnień. Nie sposób jednak sobie wyobrazić, aby pominięte zostały np. przygotowywane do publikacji, w ostateczności niewydane pamiętniki zwierzchnika Szkoły – ppłk. Mieczysława Broniatowskiego<sup>11</sup>.

W sytuacji niedostatku wiarygodnej literatury przedmiotu niezbędne było przeprowadzenie gruntownej kwerendy archiwalnej.

---

*tach 1945–1972*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa” 1987, nr 1; H. Lewandowski, *Cele i zadania WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w procesie kształcenia kadr Służby Bezpieczeństwa*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa” 1987, nr 1; J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły Oficerskiej im. F. Dzierżyńskiego*, Warszawa 1989.

<sup>9</sup> Tego rodzaju opracowania obecnie są przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej (AIPN) w Warszawie, Biuro Udostępniania (BU) 1509/820, M. Orlik, *Powstanie, rozwój organizacyjny i działalność Centrum Wyszukolenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1947–1954*, Legionowo 1978 [praca dyplomowa]; tamże, 1510/52, J. Ślęczka, *Powstanie, rozwój organizacyjny i działalność Szkoły Oficerów Bezpieczeństwa i Centralnej Szkoły MBP (1944–1947)*, k. 44–45 [Warszawa 1976 – praca magisterska].

<sup>10</sup> Chodzi tutaj głównie o wspomnienia absolwentów i pracowników CS MBP, zawarte w tomie: *Legionowski ośrodek szkolenia Służby Bezpieczeństwa*, cz. 1: *Kujbyszew – Lublin – Łódź*, Legionowo 1989.

<sup>11</sup> M. Broniatowski, *W służbie porządku publicznego. Wspomnienia 1943–1963*, Warszawa 1984 [maszynopis], zob.: AIPN, BU 2241/278.

Z uwagi na specyfikę tematu skoncentrowana ona została na archiwach IPN. Podstawę stanowił zasób warszawskiej centrali Instytutu. Wyniki kwerendy były wartościowe, choć niestety nie na każdy temat udało się zgromadzić wystarczająco wiele dokumentów. Z pewnością w sposób wyczerpujący można było korzystając z nich omówić sprawy organizacyjne Szkoły, scharakteryzować słuchaczy i kadre szkoły – w tym ostatnim wypadku badane teczki akt personalnych pozwalały na pokazanie rodowodów pracowników i ich dalszych losów. Słabiej w dostępnych archiwaliach został odzwierciedlony sam proces szkolenia. Tego rodzaju informacji nie można było ustalić wprost ze źródeł, a należało się posługiwać metodą pośredniego wnioskowania, co było możliwe choćby poprzez analizę opinii przełożonych o pracy wykładowców.

Z kwestii wstępnych należy jeszcze odnieść się do dwóch zagadnień szczegółowych, dotyczących stosowanej w książce terminologii. Pierwsza z nich odnosi się do używania słowa bezpieczeństwa. Choć poniższe opracowanie ma charakter naukowy, a wspomniany termin pochodzi z języka potocznego i zawiera w sobie element wartościujący (pogarda)<sup>12</sup>, to jednak autor w pełni świadomie zdecydował się na jego stosowanie jako synonimu ogólnego zwrotu: aparat bezpieczeństwa. Przemawia za tym fakt, że słowo bezpieczeństwa jest w zasadzie powszechnie stosowane i rozumiane. Oczywiście w miejscach, gdzie należało się posłużyć nazwą konkretnej instytucji, pionu organizacyjnego, wchodzącego w skład MBP stosowano adekwatną terminologię, precyzyjnie określając opisywany podmiot.

Tekst wymagał także decyzji dotyczącej używania przymiotnika radziecki bądź sowiecki. Wynikało to z tego chociażby powodu, że CS MBP sięgała na wielu płaszczyznach po wzory zaczerpnięte od „Wielkiego Brata”. Z uwagi na fakt, że – zgodnie ze wskazówkami słownikowymi – wyraz sowiecki ma bardziej ogólne znaczenie (radziecki odnosi się w zasadzie do okresu po II wojnie światowej), używano właśnie tego słowa. Nie korygowano jednak nazw własnych (np. Armia Radziecka) i – co oczywiste – cytatów.

---

<sup>12</sup> *Wielki słownik języka polskiego*. Zob.: <http://wsjp.pl> [dostęp 1 II 2017].



# ROZDZIAŁ I

## GENEZA CS MBP

**W**raz z instalowaniem się rządów komunistycznych w Polsce kraj został pokryty siecią urzędów bezpieczeństwa. Struktury powiatowe, wojewódzkie i centralne wymagały licznych zastępów funkcjonariuszy. Od osób zaangażowanych oczekiwano przede wszystkim odpowiedniej postawy politycznej i całkowitego oddania dla budowy nowego ustroju. Żeby jednak urzędy funkcjonowały według jednolitego wzoru, konieczne było należyte przeszkolenie pracowników. Problem ten był potęgowany przez fakt, że urzędy bezpieczeństwa w Polsce były instytucjami nowymi, a zatem nie było możliwości odwołania się do żadnych przedwojennych wzorów (pomijając wszelkie inne względy). Stąd znaczenie szkolenia kadr zarówno w zakresie ogólnym, z uwagi na niedostatki w wykształceniu zgłaszających się kandydatów, jak i fachowym, było bardzo duże.

Biorąc pod uwagę ogólne uwarunkowania, w jakich w czasie II wojny światowej funkcjonowali polscy komuniści, jako źródło kadr dla przyszłej bezpieki należy rozpatrywać w pierwszym rzędzie komunistów przebywających na obszarze Związku Sowieckiego, w tym i kontrolowany przez nich pion polityczny formowanego tam od 1943 r. „nowego” Wojska Polskiego (WP), a z obszarów okupowanych przez III Rzeszę – komunistyczną partyzantkę. Niewątpliwie większe możliwości przygotowania na szerszą skalę kadr

dla bezpieki miał ten pierwszy ośrodek, choćby z tego powodu, że mógł on liczyć na instruktażowe i materiałowe wsparcie ze strony sowieckiej bezpieki.

## 1. SZKOŁA NKWD W SMOLEŃSKU

Dzieje ośrodka szkoleniowego Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD), tzw. Aleksandrowskiej Szkoły, położonego na przedmieściach Smoleńska w dzielnicy Aleksandrowskaja są bardzo słabo zbadane. Istnieje w zasadzie tylko jedno źródło, które jest powszechnie wykorzystywane przez badaczy<sup>1</sup>. W tej sytuacji trudno o zweryfikowanie podanych tam szczegółowych informacji. Kwerenda teczek osobowych przysyłanych funkcjonariuszy polskiego UB, którzy trafili w to miejsce, z całą pewnością potwierdza jednak jego istnienie i dywersyjno-wywiadowczy charakter prowadzonego tam szkolenia.

Komendantem Aleksandrowskiej Szkoły był płk Strielcow (brak imienia). Od września 1940 r. sowieci zgromadzili w tym miejscu około dwustu osób z niedawno zagarniętych wschodnich obszarów II Rzeczypospolitej. Byli wśród nich Polacy, ale też obywatele polscy narodowości ukraińskiej i białoruskiej. W marcu 1941 r. część z nich zakończyła szkolenie i została wysłana ze specjalnymi zadaniami, zleconymi przez NKWD lub inne sowieckie służby<sup>2</sup>, na tereny, z których się wywodzili. Pozostałych skierowano na dalsze szkolenie do miasta Gorki, gdzie – jak się okazało – przygotowywano osoby na stanowiska kierownicze w przyszłej polskiej bezpiece. Tą placówką kierował płk Żurawlew (brak imienia), a jej

<sup>1</sup> T. Życzkowski, *Polska lubelska 1944*, Warszawa 1990, s. 71.

<sup>2</sup> Wiadomo, że wymieniany jako uczestnik szkolenia w Smoleńsku Mieczysław Moczar (właściwie Nikołaj Demko), do czerwca 1941 r. wykonywał misje łącznikowe dla sowieckiego wywiadu wojskowego. „Z rozkazu Wydziału Wywiadu niejednokrotnie był przerzucany jako łącznik przez granicę radziecko-niemiecką pod pseudonimem »Woron« w rejonie miasta Bydgoszcz (Polska)”. Zob.: *Pismo szefa Głównego Zarządu Wywiadu Armii Czerwonej generała-lejtnanta Iwana Illiczowa do członka KC WKP(b) Dymitra Manuilskiego, 4 VII 1944*, [w:] *Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty KC WKP(b)*, oprac. G. Bordiugow, A. Kochański, A. Koseski, Warszawa 1995, s. 82.

absolwentów kierowano w czasie wojny do wykonywania zadań specjalnych lub przejściowo do Armii Czerwonej, od 1943 r. także do 1. Dywizji Piechoty (DP) im. Tadeusza Kościuszki<sup>3</sup>. W Smoleńsku i Gorkim szkolili się Józef Czaplicki (1946–1947 dyrektor Departamentu III w MBP), Aleksander Kokoszyn (1945–1948 zastępca i szef Oddziału w Głównym Zarządzie Informacji WP, 1956–1964 szef Głównego Zarządu Informacji, a następnie Wojskowej Służby Wewnętrznej), Mieczysław Moczar (1945–1948 szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi i pomocnik ministra bezpieczeństwa publicznego, od 1964 r. minister spraw wewnętrznych), Władysław Sobczyński (1944–1946 szef WUBP w Rzeszowie i Kielcach, 1950–1952 kierownik Wydziału Paszportów Zagranicznych w MBP), Konrad Świetlik (1948–1954 wiceminister w MBP)<sup>4</sup>. W literaturze przedmiotu wymienia się też Stanisława Kończewicza (1967–1971 dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych), jednak analiza jego akt personalnych nie potwierdza tego faktu<sup>5</sup>.

Kadry dla przyszłego polskiego aparatu bezpieczeństwa przygotowywano także na kursach sabotażowo-dywersyjnych w Puszkiono pod Moskwą oraz Kuznarenkowie koło Ufy. Rozpoczęły się one na przełomie 1942 i 1943 r. Najbardziej znane osoby, które zostały w ich ramach przeszkolone, to płk Stefan Antosiewicz (w latach 1954–1959 wiceminister w MSW) i ppłk Jan Frey-Bielecki (1945–1946 kierownik WUBP Kraków). Ponadto od października 1943 r. służby sowieckie rozpoczęły szkolenie – łącznie około 1400 osób – dla Polskiego Samodzielnego Batalionu Szturmowego<sup>6</sup>. W nieodległej przyszłości część z nich zostanie pracownikami kadrowymi UB.

<sup>3</sup> T. Żenczykowski, *Polska lubelska 1944...*, s. 71–72.

<sup>4</sup> *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, pod red. K. Szwagrzyka, Warszawa 2005, s. 51; AIPN, BU 2174/3796, Zeszyt ewidencyjny – Aleksander Kokoszyn, brak datacji (bd), k. 4.

<sup>5</sup> *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1..., s. 51; AIPN, BU 0194/3476, Życiorys, 10 III 1950 r., k. 11–12; tamże, Przebieg służby (pracy) – Stanisław Kończewicz, bd, k. 103–104. Z dostępnych danych wynika, że II wojnę światową spędził on na okupowanym przez III Rzeszę, rodzinnym Śląsku, po wojnie – do 1948 r. pracował w przemyśle chemicznym.

<sup>6</sup> *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu*, pod red. Z. Nawrockiego, Warszawa 2013, s. 119.

## 2. KURS W KUJBYSZEWIE

Najważniejszą inicjatywą związaną z przygotowaniem kadr dla przyszłego aparatu bezpieczeństwa było zorganizowanie przez Centralne Biuro Komunistów Polski w ZSRR specjalnego kursu. Jako inicjatora tego pomysłu ze strony polskiej wymienia się Aleksandra Zawadzkiego, ale taki projekt musiał uzyskać akceptację albo wręcz był inspirowany przez stronę sowiecką. Biorąc pod uwagę, że kurs zorganizowano w ośrodku szkoleniowym sowieckiej bezpieki, czyli NKWD w Kujbyszewie – 366. szkoła oficerska, a zatem w miejscu o charakterze specjalnym, można wnioskować, że Moskwa zdecydowanie upatrywała w tym przedsięwzięciu swój interes<sup>7</sup>. Trudno też sobie wyobrazić, żeby inicjatywa doszła do skutku bez akceptacji Georgija Sergiejewicza Żukowa – komisarza bezpieczeństwa państwowego i pełnomocnika Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej do spraw Formowania Wojsk Obcych na Terytorium Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS)<sup>8</sup> i oczywiście samego generalissimusa Józefa Stalina.

Uczestników rozpoczynającego się około 18 kwietnia i trwającego do 26, 28 lub 31 VII 1944 r. kursu w liczbie co najmniej 217 rekrutowano spośród żołnierzy WP w ZSRS, w większości z 1. DP (150 osób), 2. DP i 1. Brygady Artylerii<sup>9</sup>. Rekrutację prowadzono w tajemnicy, nie informując danej osoby o celu prowadzonego postępowania. Jeden z absolwentów I kursu w Kujbyszewie kpt. Bronisław Jasiński wspominał, że:

W 1944 r., był to chyba kwiecień, pewnego wieczoru zostałem wezwany przez płk. Edwarda Ochaba (który pełnił funkcję z[a-  
stęp]cy dowódcy dywizji) na rozmowę, która trwała dość krótko.  
Zostałem powiadomiony przez niego, że jestem wytypowany do

<sup>7</sup> Więcej zob.: M. Korcuć, „Kujbyszewiacy” – awangarda UB, „Arcana” 2002, z. 46–47, s. 74–95.

<sup>8</sup> Wcześniej z ramienia NKWD był on specjalnym opiekunem armii gen. Władysława Andersa. Zob.: *Konflikty polsko-sowieckie 1942–1944*, Warszawa 1993, s. 190.

<sup>9</sup> *Współpraca SB MSW PRL z KGB...*, s. 120; AIPN, BU 1509/7263, J. Ślęczka, *Wyższa Szkoła Oficerska im. F. Dzierżyńskiego (zarys historii 1944–1987)*, Warszawa 1988, k. 17.